



Zilustrował Piotr Rychel

Spojrzeliśmy na nią ze zdumieniem.

– Skarpetki, majtki, spodnie, koszula, sweter, buty – kontynuował coraz pewniejszy siebie Bezu-bezu.

– Znakomicie!

– Schody, drzwi, furka, chodnik, sygnalizator świetlny, przejście dla pieszych, autobus...

– Tak jest! – przytaknęła pani.

– Jeszcze czytać? – chciał wiedzieć. – Bo na razie wciąż jestem przy poranku.

– Wystarczy – powiedziała pani. – Brawo!

– Jak to „brawo”?! – zatkało mnie. – Jajecznicą to wynalazek?

– A nie?... – uśmiechnęła się nasza pani.

Popatrzyłem na Bezu-bezu z podziwem... Wynalazł świat pełen wynalazków!